

UCHWAŁA

Dnia 16 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Motuk

SSN Maria Szczepaniec

Protokolant Marta Brzezińska

z udziałem prokuratora Prokuratury Okręgowej w R. M. K. oraz Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla I. okręgu regionalnego prokuratora W. M.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej,

w dniu 16 stycznia 2024 r.,

zażalenia obrońcy na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2023 r. sygn. akt I ZI 28/23

uchwalił:

I. utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę;

II. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. B. 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, w tym podatek VAT, z tytułu obrony z urzędu prokurator M. G. przed Sądem Najwyższym wykonanej w postępowaniu odwoławczym.

III. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa;

UZASADNIENIE

Prokurator Okręgowy w R. wniósł do Sądu Najwyższego w dniu 17 kwietnia 2023 r., sygn. [...], wniosek o podjęcie uchwały o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury

Rejonowej w R. – M. G. za czyn polegający na tym, że w dniu 15 kwietnia 2023 r. w miejscowości K., gmina W., województwo [...], kierowała w ruchu lądowym po drodze publicznej pojazdem mechanicznym marki A. o numerze rejestracyjnym [...], znajdując się w stanie nietrzeźwości - 2,07 ‰ alkoholu etylowego we krwi, tj. o czyn zakwalifikowanego z art. 178a § 1 k.k.

Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 17 kwietnia 2023 r., sygn. akt I ZI 28/23, zezwolił na pociągnięcie prokurator M. G. do odpowiedzialności karnej za czyn wskazany we wniosku.

Zażalenie na tę uchwałę wniósł w terminie obrońca prokurator M. G., zaskarżając ją w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 135 § 14 u.p.p. i art. 171 pkt 1 u.p.p., a w konsekwencji również naruszenie art. 135 § 5 u.p.p., polegające na wydaniu uchwały zezwalającej na pociągnięcie M. G. do odpowiedzialności karnej, w sytuacji gdy nie zachodziło dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa, o którym mowa w art. 178a § 1 k.k.;
2. art. 135 § 10 u.p.p., polegające na procedowaniu w trybie wskazanego przepisu, w sytuacji gdy M. G. nie została ujęta na gorącym uczynku występku, o którym mowa w art. 178a § 1 k.k., co skutkowało 48-godzinny zatrzymaniem M. G., pogorszeniem jej stanu zdrowia, a także niemożnością przygotowania swojej obrony przez M. G.;
3. art. 135 § 6 u.p.p. oraz art. 171 pkt u.p.p. w zw. z art. 202 § 1 k.p.k., polegające na odmowie poddania M. G. badaniu psychiatrycznemu i dopuszczenia dowodu z dokumentacji medycznej M. G., w sytuacji gdy ze względu na jej dotychczasową historię choroby zachodziła realna obawa, że czyn zarzucany M. G. mógł zostać popełniony w warunkach wyłączenia lub znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem, a ponadto, że jej stan zdrowia psychicznego nie pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały i orzeczenie o odmowie zezwolenia na pociągnięcie prokurator M. G. do odpowiedzialności karnej.

Odpowiedź na zażalenie w dniu 19 czerwca 2023 r. wniósł Prokurator Okręgowy w L. Nie podzielając stanowiska obrońcy prokurator M. G., wniósł o nieuwzględnienie zażalenia i utrzymanie w mocy zaskarżonej uchwały. Takie samo stanowisko prezentował na posiedzeniu Sądu Najwyższego rzecznik dyscyplinarny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Analiza uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2023 r., przez pryzmat zarzutów podniesionych w zażaleniu, nie daje podstaw do jej uchylenia. Materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przygotowawczym, przedstawiony przez prokuratora wraz z wnioskiem o wydanie zezwolenia na pociągnięcie prokurator M. G. do odpowiedzialności karnej uprawdopodobniał bowiem w sposób dostateczny popełnienie przez nią objętego wnioskiem czynu. Ustalenia Sądu Najwyższego – sądu I instancji poczynione w tym zakresie dokonane zostały w sposób prawidłowy, z uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 7 k.p.k. i nie budzą wątpliwości.

Należy podkreślić, że sąd dyscyplinarny wydaje zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, jeśli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa (art. 135 § 5 u.p.p.). Wprawdzie w ustawie Prawo o prokuraturze brak jest legalnej definicji pojęcia „dostateczności”, niemniej można stwierdzić, że odnosi się ono do stopnia przekonania sądu, że istnieją obiektywne i racjonalne podstawy, aby podejrzewać, że prokurator popełnił zarzucany mu czyn. Poziom podejrzenia popełnienia przez prokuratora przestępstwa na potrzeby decyzji o uchyleniu immunitetu musi być na pewno wyższy niż jedynie spekulacje bądź domysły i powinien opierać się na rzetelnym i wiarygodnym materiale dowodowym. Nie chodzi jednak o stan, w którym ma być przesądzony fakt popełnienia przestępstwa, iż prokurator jest winny jego popełnienia, ale o sytuację, gdy zebrane w sprawie dowody wskazują w sposób dostateczny na to, że można mu postawić zarzut popełnienia przestępstwa (por. m.in. uchwała SN z dnia 10 maja 2012 r., SNO 19/12; uchwała SN z 18.07.2016 r., SNO 29/16). Nie ulega zatem wątpliwości, że przekonanie sądu dyscyplinarnego orzekającego w przedmiocie wniosku o uchylenie immunitetu co do faktu

popęłnienia przez prokuratora przestępstwa, zważywszy na treść art. 135 § 5 u.p.p., z samej istoty nie może sięgać poziomu pewności i wystarczy ustalenie dostatecznego prawdopodobieństwa w wyżej przedstawionym znaczeniu.

Wymogi powołanego przepisu zostały spełnione, co powoduje, że nie sposób podzielić stanowiska skarżącego co do naruszenia powołanych w pierwszym zarzucie przepisów.

Analiza akt sprawy Prokuratury Okręgowej w L., sygn. akt [...], pozwala na stwierdzenie, że fakt kierowania przez prokurator M. G. pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości, w dniu 15 kwietnia 2023 r. w miejscowości K., został w sposób dostatecznie uprawdopodobniony. Jak wynika z zeznań świadka E. S., po jej przybyciu na miejsce zdarzenia, w pojeździe mechanicznym znajdowała się wyłącznie prokurator M. G. Po otwarciu przez nią drzwi i nawiązaniu kontaktu ze świadkiem, świadek ten poczuł od niej silną woń alkoholu. Informacje o stanie prokurator M. G. świadek przekazała dyspozytorowi numeru alarmowego 997, któremu zgłosiła zdarzenie. Ponadto, jak zeznała, w miejscu zdarzenia zatrzymywali się kierowcy przejeżdżających pojazdów mechanicznych, którzy odmawiali wyciągnięcia z rowu znajdującego się tam samochodu z uwagi na stan nietrzeźwości prokurator M. G. Zeznania świadka E. S. w tym zakresie są spójne, logiczne i konsekwentne. Zasadnie zatem sąd I instancji uznał je za wiarygodne i m.in. na ich podstawie dokonał ustaleń faktycznych.

Słusznie Sąd Najwyższy w I instancji odwołał się do wiarygodnych zeznań funkcjonariuszy Policji – D. F. i K. Z., które znajdują potwierdzenie zarówno w zapisie nagrań z ich kamer nasobnych, jak i w notatce służbowej sierż. D. F. z dnia 15 kwietnia 2023 r. Wynika z nich, że prokurator M. G. kilkakrotnie potwierdzała, że kierowała znajdującym się w rowie pojazdem mechanicznym. Funkcjonariusze Policji zauważyli, że znajduje się ona w stanie nietrzeźwości, co wywnioskowali z jej wyglądu – twarzy, mowy. Ponadto, prokurator M. G. oświadczyła im, że spożyła dwie lampki wina w ciągu ostatnich 24 godzin.

Okoliczność tę znajduje z kolei odzwierciedlenie w protokole badania trzeźwości, sporządzonym przez sierżanta D. F. w dniu 15 kwietnia 2023 r., który o godzinie 23:39 oraz 23:41 przeprowadził badanie stanu trzeźwości prokurator M. G. za pomocą analizatora wydechu – Alkometrem A2.0/4L, nr fabryczny 1817/10L.

Badania te wykazały kolejno 1,06 ml/l oraz 1,03 ml/l w wydychanym powietrzu. Ponadto, wstępne badanie materiału dowodowego w postaci pakietu krwi nr [...] wykonała w dniu 16 kwietnia 2023 r. A. W. – biegła z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w R. W wyniku przeprowadzonej analizy stwierdzono, że badana próbka krwi z odczynnikami [...] zawiera 2,07 ‰ alkoholu etylowego.

Wyniki wskazanych badań nie budziły i nie budzą wątpliwości. Zestawienie ich z zeznaniami świadka E. S., będącej pierwszą osobą na miejscu zdarzenia, również zatem pozwoliły na dostateczne uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu przez prokurator M. G. i uznanie, że znajdowała się ona w stanie nietrzeźwości już w chwili zdarzenia. Podnoszony przez obrońcę prokurator M. G. zarzut możliwości spożycia alkoholu dopiero po zdarzeniu nie został w realiach materiału dowodowego sprawy choćby uprawdopodobniony.

Bezzasadny jest również drugi z zarzutów podniesionych w zażaleniu, kwestionujący zasadność zastosowania szczególnego trybu postępowania z art. 135 § 10 u.p.p. Zauważyć bowiem należy, że choć brak jest definicji legalnej pojęcia zatrzymania na gorącym uczynku w piśmiennictwie podnosi się, że ma ono miejsce wtedy, gdy schwytanie następuje w czasie (momencie) popełniania przestępstwa lub po jego popełnieniu, ale kiedy sprawca pozostaje jeszcze na jego miejscu (zob. np. E. Skrętowicz [w:] R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Kraków 2006, s. 310) lub w jego pobliżu. Wymagane jest więc, by do zatrzymania doszło w trakcie realizowania znamion przez sprawcę przestępstwa lub tuż po ich zrealizowaniu, ale na miejscu tego przestępstwa (zob. np. R. A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296, art. 243*, Warszawa 2019; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. 1*, Warszawa 2014, s. 862).

Uwzględniając powyższe w realiach sprawy trzeba zatem stwierdzić, że funkcjonariusze Policji, którzy przybyli na miejsce zdarzenia zastali prokurator M. G. idącą wzdłuż drogi krajowej nr [...], w pobliżu pojazdu mechanicznego znajdującego się w rowie. Funkcjonariusze Policji zgodnie twierdzili, że odeszła ona od samochodu na odległość około 50 metrów, co potwierdza nagranie z ich kamer nasobnych. Podobnego zdania była również świadek E. S. W tym stanie rzeczy nie

ulega wątpliwości, że do zatrzymania doszło wprawdzie nie w trakcie realizowania przez nią znamion przestępstwa, ale na jego miejscu, gdyż w niewielkiej odległości od samochodu.

Ubocznie należy wskazać, że na takim samym stanowisku stanął Sąd Rejonowy w P., sygn. akt [...], wydając postanowienie z dnia 24 maja 2023 r. nieuwzględniające zażalenia obrońcy M. G. na jej zatrzymanie.

Poza tym, nawet gdyby ten zarzut okazał się zasadny, co jak wskazano nie miało miejsca, nie sposób byłoby ustalić jego negatywnego wpływu na treść zaskarżonej uchwały. W postępowaniu w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej ocenie podlega zgromadzony materiał dowodowy, nie zaś czynności procesowe jakie zostały już zrealizowane w postępowaniu karnym, które jednak nie miały charakteru dowodowego. Oczywiście jest natomiast, że takiego charakteru nie miało zatrzymanie prokurator M. G.

Nie było również podstaw do podzielenia ostatniego z podniesionych zarzutów.

Podkreślenia wymaga fakt, że w postępowaniu o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej sąd dyscyplinarny stosuje w zakresie nieuregulowanym odpowiednio przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym oraz Kodeksu postępowania karnego, z uwzględnieniem odrębności wynikających z charakteru tego postępowania (art. 135 § 14 u.p.p. i art. 171 pkt 1 u.p.p.). Oczywiście jest przy tym, że prokurator w postępowaniu w przedmiocie uchylenia immunitetu posiada status strony, który nie jest tożsamy ze statusem oskarżonego w postępowaniu karnym. Przyczyną uruchomienia postępowania w przedmiocie uchylenia immunitetu jest właśnie dążenie oskarżyciela publicznego do tego, by ewentualnie można było postawić w sposób procesowy zarzut, co dopiero skutkuje uzyskaniem statusu strony w postępowaniu karnym, a co za tym idzie, możliwością stosowania środków, jakie w tym postępowaniu dotyczą osoby oskarżonej.

Należy natomiast zważyć, że zgodnie z treścią przepisu art. 202 § 1 k.p.k. dowód z opinii biegłych o stanie zdrowia psychicznego może być dopuszczony wyłącznie co do oskarżonego, a więc osoby, która posiada status co najmniej podejrzanego w postępowaniu karnym. Przepis ten nie przewiduje możliwości

przeprowadzenia takiego badania w stosunku do osoby, co do której nie wydano postanowienia o przedstawieniu zarzutu popełnienia przestępstwa. Z samej zatem istoty, dowód przewidziany w art. 202 § 1 k.p.k. nie może być przeprowadzany w postępowaniu w przedmiocie uchylenia immunitetu i z tego powodu brak dowodzenia przy wykorzystaniu tego przepisu w postępowaniu poprzedzonym wydaniem zaskarżonej uchwały nie może być uznana za błąd. Przeciwnie, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że przeprowadzenie tego dowodu w postępowaniu w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej było wręcz niedopuszczalne i dlatego też negatywnie rozstrzygnął wniosek dowodowy zgłoszony w tej kwestii w postępowaniu odwoławczym. Dodatkowo trzeba wskazać, że z dopuszczeniem określonego dowodu w postępowaniu w przedmiocie uchylenia immunitetu jest związane założenie o możliwości jego procesowego przeprowadzenia, bez utrudnienia samego postępowania. Nie ulega natomiast kwestii, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów już potencjalnie łączyć się może z koniecznością zastosowania szeregu środków przymusu, np. doprowadzenia na badania, a przede wszystkim przeprowadzenia dowodu w sposób kwalifikowany, jakim jest obserwacja psychiatryczna, o której mowa w art. 203 § 1 k.p.k. Obserwacja taka z samej istoty, prócz charakteru dowodowego jaki niewątpliwie posiada, jest zarazem szczególnym środkiem przymusu procesowego. Poza tym, przeprowadzenie dowodu w postaci opinii biegłych lekarzy psychiatrów nie byłoby również możliwe w postępowaniu immunitetowym z samej zasady bez uchybienia terminu przewidzianego w art. 135 § 5 i.p.p., niezależnie od jego instrukcyjnego charakteru. Samo istnienie tego terminu, przy uwzględnieniu jego długości, zakłada zatem możliwość podjęcia decyzji w przedmiocie uchylenia immunitetu bez uchybienia w tym zakresie, do czego niewątpliwie doszłoby w każdym wypadku przeprowadzania opinii psychiatrycznej. Sąd dyscyplinarny orzekając w przedmiocie uchylenia immunitetu nie ma kompetencji do zastępowania w zakresie dowodzenia właściwych organów postępowania karnego, nie jest również władny do swoistego „wyprzedzania” czynności dowodowych, jakie podejmuje się wyłącznie w postępowaniu karnym.

Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów, o której mowa w art. 202 § 1 k.p.k., nie jest więc dopuszczalne w postępowaniu

w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, przewidzianym w art. 135 § 3 i n. u.p.p.

Należy jednak zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy orzekając w I instancji stał najwyraźniej na bardziej liberalnym stanowisku, skoro w ogóle w toku posiedzenia rozważał kwestię istnienia wątpliwości co do poczytalności oraz zdolności do realizacji obrony w prowadzonym postępowaniu w kontekście złożonego już wówczas wniosku dowodowego. Doszedł w tym zakresie do wniosków negatywnych, a przedstawione powody takiego stanowiska nie nasuwają zastrzeżeń. Gdyby zatem nawet stać na stanowisku o możliwości przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów w postępowaniu immunitetowym należy stwierdzić, że Sąd Najwyższy zasadnie uznał w niniejszej sprawie, że w sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, o którym mowa w art. 135 § 6 u.p.p., przemawiający za przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłych odnośnie stanu zdrowia psychicznego prokurator M. G.

Po raz kolejny zatem należy podkreślić, że w postępowaniu w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej sąd dyscyplinarny orzeka na podstawie przedstawionych dowodów i co do zasady nie przeprowadza postępowania dowodowego. Może to uczynić jedynie wyjątkowo, jednak nie dotyczy do dowodów, których przeprowadzenie wymaga określonego statusu od osoby, której dotyczy, a więc statusu przewidzianego w art. 202 § 1 k.p.k. Wynika to z faktu, że sąd dyscyplinarny orzekający w trybie art. 135 § 5 u.p.p. nie jest uprawniony do przypisania popełnienia prokuratorowi określonego czynu, ani do ustalenia, że do niego nie doszło – w obu wypadkach na poziomie pewności. Orzeka wyłącznie na płaszczyźnie dostatecznego prawdopodobieństwa jego popełnienia. W niniejszej sprawie tego prawdopodobieństwa nie obniżały poza wymagany poziom również dokumenty medyczne złożone w toku postępowania. Nie został jednak przedstawiony w toku niniejszego postępowania żaden dokument, który wykluczałby w sposób pewny poczytalność prokurator M. G. w czasie czynu objętego postępowaniem, a jedynie taki dowód skutkowałby wykluczeniem nawet dostatecznego prawdopodobieństwa popełnienia przez nią przestępstwa, a w konsekwencji nieuwzględnieniem wniosku.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że w postępowaniu karnym, o ile dojdzie do postawienia zarzutów M. G., przeprowadzenie dowodu, o którym mowa w art. 202 § 1 k.p.k. będzie nie tylko możliwe, ale także uzasadnione. Warunkiem dowodzenia na podstawie tego przepisu jest natomiast decyzja o zezwoleniu na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, która w sprawie została wydana i jest prawomocna.

Ubocznie należy jeszcze wskazać, że aktualny stan zdrowia prokurator M. G. nie stanowił przeszkody do rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym w niniejszej sprawie. Zgodnie z treścią art. 135 § 6 u.p.p. stawienie stron na posiedzeniu nie jest obowiązkowe. Nadto, stosowanie w niniejszym postępowaniu w pierwszej kolejności przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym prowadziło do konieczności uwzględnienia art. 157a u.p.p., zgodnie z którym w sprawach dyscyplinarnych, a także sprawach w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej nie stosuje się art. 117 § 2 k.p.k., chyba że ustawa nakazuje zawiadomienie uczestnika o terminie czynności procesowej, a brak jest dowodu, że został on o nim powiadomiony. Taka sytuacja w sprawie nie zachodziła. Jednocześnie, zważywszy na ustanie obrony z wyboru, Sąd Najwyższy uznał za stosowne, uwzględniając stan zdrowia prokurator M. G., ustanowienie dla niej obrońcy z urzędu.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uchwalił jak w sentencji, rozstrzygając o kosztach postępowania, zaś o wynagrodzeniu obrońcy ustanowionego z urzędu na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2022 r., poz. 1184) i § 17 ust. 2 pkt 6 i § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2023, poz. 2631).

[M. T.]

[ms]

